

Sygn. akt: I C 3173/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 maja 2019 r.

Sąd Okręgowy w Kielcach I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSO Renata Żak
Protokolant:	starszy sekretarz sądowy Barbara Pająk

po rozpoznaniu w dniu 14 maja 2019 r. w Kielcach

sprawy z powództwa H. Ś.

przeciwko (...) Spółka Akcyjna w W.

o zapłatę

I. zasądza od (...) SA w W. na rzecz H. Ś. kwotę 217.100 zł (dwieście siedemnaście tysięcy sto złotych) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 22 sierpnia 2017 r.

II. oddala powództwo w pozostałej części

III. zasądza od (...) SA w W. na rzecz H. Ś. kwotę 15.358,57 zł (piętnaście tysięcy trzysta pięćdziesiąt osiem 57/100 złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu

IV. nakazuje pobrać na rzecz Skarbu Państwa (Sądu Okręgowego w Kielcach) od H. Ś. kwotę 117,70 zł (sto siedemnaście 70/100 złotych) i od (...) SA w W. kwotę 1012,30 zł (jeden tysiąc dwanaście 30/100 złotych) tytułem nieuiszczonych wydatków

I C 3173/17

UZASADNIENIE

H. Ś. wniosła o zasądzenie od pozwanego (...) S.A. w W. kwoty 304 653,00 zł. z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 22 sierpnia 2017r. do dnia zapłaty oraz zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu żądania wskazała, że zawarła z pozwanym umowę ubezpieczenia autocasco samochodu marki P. (...) z sumą ubezpieczenia 304 653,00 zł. Wykonała wszelkie wymogi ubezpieczenia tj zawarła umowę zabezpieczenia pojazdu systemem (...) i opłaciła składkę ubezpieczeniową Samochód ten straciła na skutek kradzieży. Pozwany odmówił wypłaty odszkodowania podnosząc, że nie jest w stanie stwierdzić, czy skradziony samochód jest tożsamy z ubezpieczonym pojazdem. Dochodzona pozwem kwota stanowi wartość samochodu. (pozew k. 1-4)

Pozwany (...) S.A. w W. wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Pozwany przyznał, że samochód marki P. (...) nr rej (...) o nr nadwozia (...) był objęty ubezpieczeniem w ramach umowy zawartej przez strony. Zarzucił jednak, że nie wykazano, by skradziony samochód był tym samym, który ubezpieczono, a ponadto okoliczności kradzieży budzą wątpliwości. Samochód o numerze nadwozia (...) nadal jest zarejestrowany w Rumunii. Był on przedmiotem umowy leasingu, a po jej zakończeniu został przejęty przez leasingobiorcę. Dalej pozwana wskazała, że jej zdaniem wartość samochodu wynosi 225 600,00 zł i taką szkodę poniosła powódka, jeżeli skradziono jej samochód. (odpowiedź na pozew, k. 86-88)

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

H. Ś. w dniu 25 marca 2015 r. zakupiła samochód osobowy marki P. (...) -14, nr rej (...) o nr nadwozia (...), rok produkcji 2011 za kwotę 420.000 zł Nabycie pojazdu nastąpiło w komisie w P.. Samochód przed nabyciem go przez powódkę był użytkowany w Polsce i zarejestrowany w Starostwie Powiatowym w P.. Po kupnie pojazdu powódka zarejestrowała go w Starostwie Powiatowym w B.. K.. 105 – 125)

(dowód : dokumentacja rejestracji ze Starostwa Powiatowego w B.)

Następnie H. Ś. dnia 27 marca 2015 r. zawarła z pozwanym (...) S.A. z siedzibą w W. umowę ubezpieczenia autocasco pojazdu, potwierdzoną polisą nr (...). Okres ubezpieczenia trwał do 27 marca 2016 r. Suma ubezpieczenia wynosiła 406701 zł i ustalona została o wycenę pojazdu w oparciu o system E.. Umowa została przedłużona na okres do 27 marca 2017 r. i potwierdzona polisą (...). Suma ubezpieczenia określona została na kwotę 353 016,00 zł. brutto. Do zawartego ubezpieczenia zastosowanie miały Ogólne warunki ubezpieczeń komunikacyjnych dla sieci agencyjnej i direct (...) S.A. „Z myślą o aucie” obowiązujące od 1 stycznia 2016r.

(dowód: polisy: k. 9-11, 12-13, ogólne warunki ubezpieczeń k. 14-39)

Przed sprowadzeniem samochodu do Polski był on użytkowany i zarejestrowany na terenie Rumunii. Był on przedmiotem umowy leasingu, a po jej zakończeniu leasingobiorca przejął jego własność. Samochód ten nadal jest zarejestrowany na terenie tego kraju.

(dowód:, umowa komisowa z 25 marca 2015 r, k. 8, ekspertyza techniczna z 18 lutego 2015 r., k. 41-58, kopia dokumentacji Starostwa Powiatowego k. 105-125v).

P. (...) był użytkowany przez syna powódki W. C. i jego partnerkę życiową K. K.. Dwukrotnie uczestniczył on w kolizjach drogowych, po których był naprawiany. Był on wyposażony w system monitoringu (...), który lokalizował położenie samochodu.

W. Ś. i K. K. na początku marca 2017 r. wyjechali na trzy dni do S.. Pierwszego dnia samochód zaparkowany był na parking hotelowym. Drugiego dnia syn powódki i jego partnerka pojechali nim do włoskiej restauracji w centrum S.. Samochodem kierowała K. K.. Pojazd zaparkowali nieopodal restauracji, na oświetlonym parkingu. Syn powódki i jego partnerka spożyli alkohol, więc postanowili, że samochód pozostawią przy restauracji. Następnie udali się na deptak w centrum miasta, do kolejnej restauracji, do (...) po czym wrócili do hotelu.

W. Ś. obudził się w godzinach południowych następnego dnia i zorientował się, że ma nieodebrane połączenia. Oddzwonił do firmy, która monitorowała położenie samochodu i dowiedział się, że nie rejestrują sygnału z niego. Niezwłocznie pojechał na parking, na którym pozostawił samochód lecz okazało się, że tam go nie ma. Zawiadomił o tym firmę monitorującą systemem (...) oraz policję. Wszczęte zostało postępowanie przygotowawcze. W jego toku W. Ś. przekazał oryginalne kluczyki do samochodu.

Postanowieniem z dnia 5 maja 2017r., zatwierdzonym przez Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Sopocie Komenda Miejska Policji w S. umorzyła śledztwo w sprawie kradzieży z włamaniem, wobec nie wykrycia sprawcy

przedmiotowego czynu. Pozwany złożył zażalenie na to postanowienie lecz po jego podjęciu – postanowieniem z 27 grudnia 2017 r. ponownie umorzono dochodzenie w sprawie kradzieży.

(dowód: postanowienie o umorzeniu śledztwa k. 61, pismo Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Sopocie z 10 listopada 2017, k. 99, postanowienie z 27 grudnia 2017 r. k. 132- 133)

9 marca 2017 r. powódka dokonała zgłoszenia szkody ubezpieczycielowi. W toku przeprowadzonej likwidacji szkody (...) S.A. w W. dokonało wyceny utraconego pojazdu. Wyceny dokonano na podstawie notowań E. z bazy danych z marca 2017r. i określono ją na kwotę 225 600,00 zł.

(dowód: wycena pojazdu k. 62-66)

Ostatecznie po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego - pismem z dnia 22 sierpnia 2017r. (...) S.A. w W. poinformowała powódkę, że ta nie wykazała, by skradziony pojazd był tożsamy z autem o numerze nadwozia (...) i na tej podstawie odmówiła wypłaty odszkodowania.

(dowód: kopia pisma z 22.08.2017r. k. 71-72)

Wartość pojazdu P. (...) na dzień powstania szkody w systemie wycen E. wynosi 217.100 zł , zaś w oparciu o system (...) 249.000 zł

(dowód: opinia biegłego z zakresu techniki samochodowej J. W. k. 159-179 i opinia uzupełniająca k. 202 -2-07 i 214).

Sąd dał wiarę dowodom z dokumentów, gdyż nie były one kwestionowane przez strony i ich wartość dowodowa nie budziła również wątpliwości Sąd

Za wiarygodne Sąd uznał również zeznania świadka K. K. / protokół rozprawy z 7 marca 2018 r. / i W. Ś. / protokół rozprawy z 25 kwietnia 2018 r. / Świadkowie w sposób precyzyjny i logiczny przedstawili okoliczności kradzieży samochodu, ich zeznania są spójne, nie zawierają sprzeczności i dlatego brak było podstaw do kwestionowania ich prawdziwości .

Sąd zważył co następuje:

Stosownie do art. 805 § 1 k.c. przez umowę ubezpieczenia ubezpieczyciel zobowiązuje się, w zakresie działalności swego przedsiębiorstwa, spełnić określone świadczenia w razie zajścia przewidzianego w umowie wypadku, a ubezpieczający zobowiązuje się zapłacić składkę. Świadczenie ubezpieczyciela polega w szczególności na zapłacie przy ubezpieczeniu majątkowym określonego odszkodowania za szkodę powstałą w skutek przewidzianego w umowie wypadku. (art. 802 §2 pkt 1 k.c.)

Granice odpowiedzialności ubezpieczyciela wyznacza przepis art. 824 §1 k.c., który stanowi, że jeżeli nie umówiono się inaczej, suma ubezpieczenia ustalona w umowie stanowi górną granicę odpowiedzialności ubezpieczyciela. Stosownie natomiast do art. 824 ¹§ 1 k.c. o ile nie umówiono się inaczej, suma pieniężna wypłacona przez ubezpieczyciela z tytułu ubezpieczenia nie może być wyższa od poniesionej szkody.

W przedmiotowej sprawie sporne były: odpowiedzialność pozwanego za szkodę polegającą na kradzieży pojazdu stanowiącego własność powódki, a także wysokość ewentualnego odszkodowania.

Zgodnie § 10 umowy ubezpieczenia autocasco łączącej strony przedmiotem ubezpieczenia są pojazdy nie starsze, zarejestrowane lub dopuszczone do ruchu na terenie Rzeczypospolitej Polskiej. Zgodnie zaś z § 13 umowy w przypadku kradzieży pojazdu ubezpieczyciel nie ponosi odpowiedzialności, jeżeli

- szkoda powstała wskutek nieuruchomienia zabezpieczeń przeciwkradzieżowych

- wejścia sprawcy w posiadanie dokumentów , kluczy, sterowników lub kard kodowych za wiedzą osoby ubezpieczeniowej lub osoby przez nią uprawnionej do korzystania z samochodu

- utraty dokumentów skazanych wyżej jeśli właściciel nie wymienił zamków w pojeździe .

Żadna z okoliczności wyłączających odpowiedzialność (...) w sprawie nie zaistniała . Syn powódki przekazał policji komplet kluczyków, posiadał wszystkie wymagane dokumenty pojazdu. Jak wynika z jego zeznań wymagane umową zabezpieczenie zostało uruchomione, gdyż sygnał (...) z pojazdu zanikł w odległości około 50 km od S.. Podkreślenia wymaga, że ubezpieczyciel odmawiając wypłaty odszkodowania nie powoływał się na okoliczności wyłączające – zgodnie z umową – jego odpowiedzialność lecz na to, że zachodzą istotne wątpliwości, czy pojazd – co do którego została zawarta umowa ubezpieczenia i który został zgłoszony jako skradziony faktycznie jest pojazdem marki P. (...) o numerze nadwozia (...) . Samochód o takim numerze nadwozia w dalszym ciągu w Rumunii figuruje jako zarejestrowany. Ubezpieczyciel zarzucił nadto, że okoliczności kradzieży budzą wątpliwości.

Sąd zarzutów tych nie podziela.

Pozwany nie wykazał, aby pojazd ubezpieczony i pojazd skradziony były dwoma różnymi samochodami.. Pozostawianie samochodu o danym numerze nadwozia w rejestrze pojazdów w Rumunii nie jest dowodem na brak tożsamości pojazdu ubezpieczonego i skradzionego. Należy zauważyć, że ubezpieczyciel nie miał wątpliwości co do tożsamości pojazdu podczas zawierania umowy ubezpieczenia, kiedy dysponował dokumentami pojazdu, dokonywał jego oględzin, sporządził dokumentację fotograficzną, w tym tabliczki znamionowej z numerem nadwozia.

Istotnym jest, że właścicielka pojazdu przedstawiła umowę komisową z poprzednim właścicielem pojazdu, fakturę jego zakupu. Organ dokonujący rejestracji pojazdu wydał pozytywną decyzję na podstawie przedstawionych przez powódkę dokumentów i nie budziło wątpliwości, że rejestrowany pojazd jest samochodem marki P. (...) o numerze nadwozia (...) . Wątpliwości taki nie miał również przedstawiciel pozwanego Towarzystwa zawierając z powódką umowę ubezpieczenia, potwierdzoną polisą, w której wskazane są dane samochodu

Należy zauważyć, że stosownie do treści § 10 ust 1 pkt 1 ogólnych warunków ubezpieczeń dla sieci agencyjnej (...) z myślą o aucie przedmiotem ubezpieczenia był pojazd podlegający rejestracji , zarejestrowane na terytorium RP. Stosownie zaś do art. 73 ust. 1 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. - Prawo o ruchu drogowym rejestracji pojazdów - poza wyjątkami w tym artykule przewidzianymi - dokonuje na wiosek właściciela ze względu na jego miejsce zamieszkania starosta, wydając m.in. dowód rejestracyjny. W myśl art. 72 ust. 1 pkt 1 prawa o ruchu drogowym dokumentem wymaganym przy rejestracji jest m.in. dowód własności pojazdu, dowód odprawy celnej przywozowej, jeżeli pojazd został sprowadzony z terytorium państwa niebędącego państwem członkowskim Unii Europejskiej i jest rejestrowany po raz pierwszy, jak również dokument, potwierdzający zapłatę akcyzy na terytorium kraju. Z kolei w świetle § 4 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z 22 lipca 2002 r. w sprawie rejestracji i oznaczania pojazdów (Dz. U. z 2016 r. poz. 1038, z późn. zm.) dowodem własności pojazdu jest m.in. faktura VAT, potwierdzająca nabycie pojazdu.

Pozwany nie wykazał, aby dokumenty, które stały się podstawą zakupu pojazdu, jego rejestracji nie dotyczyły samochodu o numerze nadwozia (...) jak również, że powódka miała świadomość posługiwania się dokumentami sfałszowanymi bo nie odnoszącymi się do przedmiotowego pojazdu.

(...) SA w W. zarzuciła także, że okoliczności w jakich miało dojść do kradzieży budzą istotne wątpliwości, nie precyzując na czym te wątpliwości miałyby polegać. Nie sposób je wyprowadzić z okoliczności umorzenia dochodzenia w sprawie kradzieży samochodu z powodu nie wykrycia sprawcy. Z zeznań W. Ś. i K. K. wynika zaś, że do kradzieży doszło po pozostawieniu przez nich samochodu na parkingu nieopodal restauracji, że niezwłocznie po ujawnieniu kradzieży zgłosili ten fakt na policji, a wobec nie odzyskania pojazdu został on wyrejestrowany.

Zarzuty pozwanego Sąd uznał zatem za próbę zwolnienia się z odpowiedzialności odszkodowawczej wynikającej z umowy jaka zawarł z powódką.

Kwota dochodzona przez powódkę stanowi wysokość sumy gwarancyjnej określonej w polisie. Stanowisko powódki, która utożsamiała wysokość należnego odszkodowania z sumą ubezpieczenia uznać należy za niezasadne. Zarówno bowiem z treści powołanego art. 824 § 1 k.c., jak i Ogólnych Warunków Ubezpieczenia, stanowiących integralną część umowy (§ 9 pkt 9) wynika, że suma ubezpieczenia stanowi górną granicę odpowiedzialności. Treść powyższego przepisu oraz art. 824¹ § 1 k.c. wskazuje, że ubezpieczyciel w razie zaistniałego w umowę wypadku obowiązany jest do wypłaty odszkodowania, nie zaś sumy ubezpieczenia..

Zgodnie z § 30 pkt 2 powołanych Ogólnych Warunków Ubezpieczenia, w razie kradzieży pojazdu ubezpieczyciel określa odszkodowanie w kwocie odpowiadającej wartości pojazdu w dniu dokonania kradzieży. Sposób ustalenia wartości pojazdu zdefiniowany został w § 30 pkt 3 OWU, który wskazywał, że wartość rynkowa pojazdu na dzień powstania szkody ustalana jest w oparciu o to samo źródło wyceny, jakie zastosowano przy określeniu wysokości sumy ubezpieczenia w dniu zawarcia umowy. (k. 24 akt, s. 19 OWU)

Ustalając rynkową wartość objętego umową ubezpieczenia samochodu marki P. (...), stanowiącego własność powódki, Sąd oparł się na opinii biegłego z zakresu techniki samochodowej i ruchu drogowego J. W. (k. 159-179), i opiniach uzupełniających (k. 202-209, k. 215). Przy wycenie wartości pojazdu w opinii podstawowej (k. 159-179) przyjęty został sposób wyceny w oparciu o dane systemu (...)Ekspert. Tak ustalona wartość rynkowa pojazdu wynosiła 249 000 zł brutto. Sąd podzielił jednak zarzut pozwanego, że wartość samochodu powinna zostać ustalona tym samym sposobem, co zastosowany do ustalenia sumy ubezpieczenia. Do ustalenia sumy ubezpieczenia zastosowano system E. i skoro strony umowy - przy jej przedłużeniu na następny okres- nie ustalały innego sposobu wyceny to należy przyjąć ten, który obowiązywał przy zawieraniu umowy ubezpieczenia.

Rynkowa wartość pojazdu na dzień kradzieży ustalona w systemie E. wynosi 217 100,00 zł.

Sąd w całości podzielił, uznając ją za rzetelną, logiczną i spójną, sporządzoną o materiał dowodowy zebrany w sprawie i opartą na wiedzy fachowej biegłego. Ustalenie wartości pojazdu nastąpiło z uwzględnieniem jego historii szkodowej, stanu technicznego, wskazanego przez powódkę wyposażenia, przy zastosowaniu systemu eksperckiego E. Biegły ustalając wartość samochodu zastosował korekty dodatnie jak i ujemne, uwzględnił zmniejszenie jego wartości na skutek poprzednich szkód. Sąd podzielił wnioski opinii biegłego J. W. w całości jako logiczne i weryfikowalne. Podkreślić wypada, że poza tym w oparciu o jakim system wyceny winna zostać określona wartość szkody, opinia nie była kwestionowana przez żadną ze stron

Mając na uwadze powyższe Sąd uznał żądanie pozwu za uzasadnione do kwoty 217 100,00 zł stanowiącej rynkową wartość pojazdu w dniu kradzieży. W pozostałym zakresie powództwo podlegało oddaleniu. Odsetki od powyższej kwoty Sąd zasądził od dnia 22 sierpnia 2017r., to jest od daty zakończenia postępowania likwidacyjnego i odmowy zaspokojenia zgłoszonego roszczenia – zgodnie z żądaniem powódki. Zgłoszenie szkody pozwanemu nastąpiło w dniu 9 marca 2017 r. / k. 62-63/ , a zatem biorąc pod uwagę termin likwidacji szkody wynikający z przepisu art. 817 § 1 k.p.c. żądanie zasądzenia odsetek za opóźnienie od dnia 22 sierpnia 2017 r. jest zasadnym

O kosztach procesu i kosztach sądowych Sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. w związku z art. 113 ustawy z 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. Nr 167, poz. 1398 ze zm.).

Powódka domagała się zapłaty kwoty 305653 zł , jej żądanie zostało uwzględnione do 217.100 zł , a więc w 71 %

Sąd zasądził od pozwanej na rzecz powódki koszty procesu w kwocie 15 358,57 zł . H. Ś. uiściła opłatę od pozwu w wysokości. 15 233,00 zł. Koszty należne pełnomocnikom stron – biorąc pod uwagę wartość przedmiotu sporu - wynoszą po 10.817 zł .

Pozwany winien zwrócić powódce 71 % poniesionych przez nią kosztów - 18 495 zł (bo 26050 zł x 71 %) pomniejszona o 29 % wynagrodzenia pełnomocnika pozwanego tj 3136,93 zł , co daje kwotę 15358,57 zł.

Sąd nakazał pobrać od stron nieuiszczone wydali na opinie biegłego, które wyniosły łącznie 2130,00 zł. Sąd nałożył na powódkę obowiązek poniesienia kosztów opinii w 29%, zaś na pozwanego – w 71%. Koszty te do kwoty 1000zł. pokryte zostały z uiszczonych przez strony zaliczek w wysokości po 500zł (k. 147v, 148v). Powódka powinna zatem uiścić 29% z kwoty 2130,00 zł, pomniejszone o kwotę zaliczki 500 zł, czyli w sumie 117,70 zł, zaś pozwana analogicznie 71% od kwoty 2130,00 zł, pomniejszone o kwotę zaliczki 500 zł, – czyli 1012,30 zł.

Z: odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikowi pozwanego – adw. M. K. .